

# GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77  
Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

**Cena 20 groszy**

Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 22-222  
Tel. nocny 144-44, Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64.730

## Są państwa przygotowujące wojnę

**Rozbrojenie, to kwestja dobrej woli, a nie metody**

**Uwaga całego świata skierowana na rozmowy Litwinowa z Mussolinim**

**Wielka deklaracja polityczna sowieckiego komisarza spraw zagranicznych**

RZYM, 5 grudnia. (Pat.) — Litwinow złożył przedstawicielom prasy zagranicznej następujące oświadczenie:

Od pewnego czasu spotkania oficjalne przedstawicieli poszczególnych narodów poza konferencjami międzynarodowymi mają na celu albo zmianę istniejących stosunków pomiędzy ich krajami i ustalenie nowych stosunków, albo likwidację sporów czy konfliktów, albo poszukiwanie nowych i często ryzykownych form współpracy,

albo też wreszcie porozumienie kosztem państw trzecich. Ze spotkania mojego z szefem rządu włoskiego podobne objętki należy absolutnie wykluczyć. Wizyta moja dała mi przedewszystkiem możność wyrażenia pełnego zadowolenia z istniejących stosunków pomiędzy Sowiecami i Włochami, których

nie mam zamiaru ani zmieniać, ani zastępować innymi.

W ciągu 10 lat nie było pomiędzy Włochami a Sowiecami żadnego konfliktu i prawie żadnych sporów. Oba kraje umiały wyciągnąć właściwe korzyści ze współpracy zarówno w dziedzinie ekonomicznej jak i politycznej, ale poza sprawami, mogącymi interesować tylko nasze dwa państwa, bezpośrednio, istnieje szereg problemów międzynarodowych.

co do których Sowieci nie mogą pozostać obojętni. Problemy te mnożą się i komplikują. W dodatku jedno z zagadnień pociąga często za sobą szereg innych, znacznie niebezpieczniejszych.

Zrozumiałe jest, że w tych warunkach wskazane było nawiązanie osobistego kontaktu i omówienie z szefem rządu włoskiego tych problemów oraz wymiana opinii i zapoznanie się ze stanowiskiem naszych rządów.

W tym właśnie celu przybyłem do Rzymu.

Przechodząc do sprawy zachowania pokoju ogólnego

i zastanawiając się nad problemem usunięcia przynajmniej przyczyn, mogących zakłócić pokój, Litwinow oświadczył, że podczas spotkania z Mussolinim mógł na nowo stwierdzić, że istnieje pod tym względem wiele punktów stycznych w polityce obu państw. Rząd sowiecki rozpatruje wszystkie problemy życia międzynarodowego

z punktu widzenia możliwości zapewnienia pokoju.

Wszystko więc, to, co stanowi funkcję lub gwarancję pokoju, zgóry może liczyć na poparcie rządu sowieckiego. I oto dlaczego zwolenników i przyjaciół pokoju nie powinien nępotkoić fakt prowadzenia przez rząd sowiecki takiej lub innej akcji dyplomatycznej, nie wyłączając podróży dyplomatów sowieckich. W drodze do Ameryki wymienilem poglądy z francuskim ministrem spraw zagranicznych Paul Boncour'em. W Waszyngtonie po nawiązaniu normalnych stosun-

ków między obu państwami poruszyłem te sprawy z Rooseveltem. Również w Rzymie podczas rozmów z Mussolinim miałem sposobność dokładnie zbadać sytuację.

— Podróż moja — mówi Litwinow, — łączy się więc z całokształtem rozmów, które kon-solidują nie tylko stosunki pomiędzy Sowiecami a Francją, Stanami Zjednoczonymi i Włochami, ale również łączy się ze sprawą pokoju ogólnego.

Na zapytanie dziennikarzy Litwinow oświadczył, że

Neuratha widział w Berlinie, udając się do Stanów Zjednoczonych i że wracając do Moskwy, będzie przejeżdżał przez Wiedeń, ale nie wie, czy się tam zatrzyma.

Na zapytanie, czy w rozmowie z Mussolinim rozważano ewentualność pośrednictwa Włoch między Moskwą a Berlinem, Litwinow powiedział: — W jakim celu? Istnieją przecież bezpośrednie stosunki między Niemcami a ZSSR.

W sprawie stosunków dyplomatycznych Sowieców z małą ententą, komisarz ludowy odpowiedział, że

Sowieci gotowe są nawiązać stosunki dyplomatyczne ze wszystkimi państwami.

Następnie Litwinow oświadczył, iż w czasie swego pobytu w Rzymie

nie nawiązał żadnego kontaktu z Watykanem,

zresztą — mówi — w Rosji istnieje rozdział kościoła od państwa.

W sprawie ligi narodów zaznaczył, że rząd sowiecki nie przewiduje swego udziału w tem zgromadzeniu.

Zapytany o konferencję rozbrojeniową i o to, w jakim sensie należy interpretować jego słowa, iż nie sądzi, aby wyraz „trup“ miał więcej znaczeń, odpowiedział, że kwestja rozbrojeniowa,

nie jest sprawą metody, ale sprawą dobrej woli i chęci.

Gdy państwa będą miały szczerą chęć stosowania paktu Briand — Kellog, rozbrojenie będzie mogło być wykonane, ale

dzisiaj są jeszcze państwa, które mówią o wojnie i przygotowują wojnę.

Litwinow sądzi, że w przyszłości wojna jest możliwa, gdyż istnieje cały jej mechanizm.

„Berliner Tageblatt“ podaje, że w czasie dzisiejszej konferencji prasowej Litwinow na pytanie jednego z korespondentów zagranicznych, czy rozpoczynająca się w stosunkach między Niemcami i Polską poprawa

wywarła jakiś wpływ na stanowisko rządu sowieckiego, odpowiedział, że

nie powoduje to żadnych zmian w stosunkach ZSSR z Polską.

### Jednak do Berlina

BERLIN, 5 grudnia. (PAT) — Rzymski korespondent „Boersen Ztg“ donosi, że według krążących tam pogłosek Litwinow w drodze powrotnej do Moskwy

WSTĄPIĆ MA DO BERLINA.

W czasie wizyty rzymskiej, zaznacza korespondent,

SPRAWY NIEMIECKO - SOWIECKIE NIE BYŁY BEZPOŚREDNIO OMAWIANE.

BERLIN, 5 grudnia. (PAT) — Biuro Wolffa donosi, że

LITWINOW WYJECHAŁ DZIŚ O GODZ. 9.30 WIECZ. Z RZYMU I PRZYBĘDZIE DO BERLINA w czwartek przed poł.

## 60.000 uciekinierów z Niemiec

Międzynarodowa pomoc dla nieszczęśliwych ofiar barbarzyństwa

GENEWA, 5 grudnia. (PAT.) Dziś rozpoczęła się w Lozannie pierwsza sesja rady administracyjnej, która ma współpracować z wysokim komisarzem dla uchodźców z Niemiec. Reprezentowane były następujące państwa: Belgja, Czechosłowacja, Danja, Francja, Holandia, Polska, Szwajcaria, Stany Zjednoczone, Szwecja, Wielka Brytania, Włochy i Urugwaj. Polskę reprezentuje b. minister Chodźko, Francję — senator Berenger, Wielką Brytanię — lord Cecil.

Przewodniczącym rady wybrany został lord Cecil, który jednak zgodził się przyjąć wybór tylko prowizorycznie na czas obecnej sesji.

Pierwsze posiedzenie wypełniło expose wysokiego komisarza Mac Donalda na temat ogólnej sytuacji uchodźców niemieckich. Stwierdził on, że ogólna liczba uchodźców z Nie-

miec wynosi według prowizorycznych obliczeń

**60.000 osób, z czego 51.000 żydów.**

We Francji znajduje się 25 tys. uchodźców,

w Polsce 6.000, w Palestynie 5.600, w Czechosłowacji i Holandji po 5.000, w Wielkiej Brytanji — 3.000, w Belgji i Szwecji po 2.500 itd.

16.000 uchodźców nie posiada obywatelstwa niemieckiego. Tych uchodźców jest, przeszło 5.000 we Francji, 6.000 w Polsce, 1.000 w Holandji itd. Chodzi tu

przeważnie o obywateli polskich.

Wysoki komisarz przedstawił następnie akcję pomocy dla uchodźców ze strony różnych organizacji prywatnych, a w szczególności organizacji żydowskich. Jednakże akcja ta jest niewystarczająca i problem może być rozwiązany tyl-

ko drogą współpracy międzynarodowej. Z tego właśnie założenia wychodziła inicjatywa holenderska na ostatnim zgromadzeniu ligi narodów, która doprowadziła do utworzenia wysokiego komisariatu.

Przypomniawszy ogólnie dyrektywy, dane przez zgromadzenie, Mac Donald przedstawił radzie swoje poglądy na zadania wysokiego komisariatu. Wysoki komisarjat nie może bezpośrednio zajmować się pomocą indywidualną dla uchodźców ani też zbiórką funduszy, których wymaga akcja pomocy. Jedno i drugie powinno pozostać zadaniem organizacji prywatnych. Natomiast wysoki komisarjat winien koordynować działalność organizacji prywatnych oraz prowadzić rokowania z rządami w sprawach, dotyczących umieszczenia uchodźców i ich sytuacji prawnej.

## Afera celna wykryta

Odebrano koncesję m. in. łódzkiej firmie „Mitranza“

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Departament ceł ministerstwa skarbu prowadzi w dalszym ciągu energiczną likwidację fałszerzkiej afery celnej firm handlowych oraz spedycyjnych. W tygodniu ubiegłym przeprowadzona została rewizja w koncesjonowanej firmie Mauryey Gelbaum, Miodowa 3. Firmie tej została cofnięta w

następstwie tej rewizji koncesja na załatwienie formalności celnych z powodu stwierdzenia nadużyć deklaranta tej firmy Jakóba Rotzanda. Ponadto przeprowadzono rewizję w lokalu niekoncesjonowanej firmy E. Gierzyński i S-ka, Miodowa 7 i aresztowano jej deklaranta celnego Wacława Buczka, z powodu fałszerstw pozwoleń przywozu. Odebrano

również z powodu popełnionych nadużyć w zakresie przywozu prawo załatwiania formalności celnych spedycyjnej firmie koncesjonowanej w Łodzi „Mitranza“.

Afera zatacza coraz szersze kregi. Energiczne dochodzenie prowadzone jest w dalszym ciągu, nie jest więc wykluczone, że nastąpią jeszcze dalsze aresztowania.

# „Korytarz” tak i inaczej

## Film „Cienie nad Europą” i artykuł „Temps’a” Na paryskim targowisku propagandowym „idzie” wszystko

PARYŻ, w grudniu. Przed tygodniem odbyło się w jednym z największych kin teatrów paryskich „Pathé Natan” — uroczyste przedstawienie za zaproszeniami z okazji wyświetlania filmu o Pomorzu. Na przedstawienie to przybyło 3 i pół tys. osób, reprezentujących paryską elitę polityczną i kulturalną, oraz liczni przedstawiciele prasy zarówno francuskiej, jak i cudzoziemskiej. Film o Pomorzu nosi tytuł „Cienie nad Europą. Wielki reportaż Pathé - Journal’a o korytarzu polskim”.

Film został zrealizowany przez Roberta Alexandre przy współudziale technicznym René Bruta i Luis Cottarda (operatorzy), oraz Jean Bertranda (udźwiękowanie).

Pierwsze sceny filmu ilustrują przy pomocy zręcznych efektów technicznych i montażowych zainteresowanie opinii światowej problemem Pomorza, następnie zaś następuje wyjazd operatorów francuskich do Warszawy, gdzie na lotnisku komendant policji polskiej w rozmowie z francuzami oświadcza,

„cia ludności pomorskiej, reprodukuje rozmowę z rybakami kaszubskimi, którzy zapewniają reporterów o swym patriotyzmie, podaje uroczystość zaślubin kawalerji polskiej z morzem, przedstawia święto morza w Gdyni podkreśla obywatelskie wychowanie młodzieży polskiej, wreszcie przedstawia polskie siły zbrojne (flotę powietrzną i armję lądową), które bronić będą Pomorza, gdyby Polska została zaatakowana przez Niemcy.

Film urozmaikowany komentarzami dźwiękowymi podaje wi-

dzom i słuchaczom najważniejsze argumenty polskie w sprawie Pomorza.

• • •

Zbliżony do francuskiego ministerstwa spraw zagranicznych „Le Temps” zamieścił w numerze z 30 ub. m. depeszę agencji „Radio”, donoszącą z Rzymu o konferencji ambasadora W. Brytanji Drummonda z Mussolinim. Rozmowa toczyła się między innymi o „zbadańia sytuacji, jakaby sie wytworzyła w wypadku, gdyby Niemcy zgłosiły propozycje, przekraczające zagadnienie rozbrojenkowe, a tycczące się takich spaw, jak statut koryta-

rza polskiego”.

Zaznaczyć należy, że „Le Temps” nie ograniczył się do podania tej depeszy na 1-ej stronie, ale omówił ją w artykule wstępnym, w którym uznał, że dyskusja nie sprawy Pomorza w ramach paktu czterech byłoby prawdziwym niebezpieczeństwem.

Wiadomość „Temps’a”, posiadająca wszelkie cechy plotki, obliczonej na zaniepokojenie opinii polskiej, jest godna uwagi z tego względu, że — jak twierdzą pewni kole — pochodzi nie ze źródeł

niemieckich, lecz ze źródeł francuskich. Za hipotezą ta przemawia fakt, że plotkę tę potraktowano w „Temps’ie” poważnie, omawiając ją w artykule wstępnym, a następnie nie zdemontowano. Jest tedy rzeczą zupełnie możliwą, że pewnym kołom francuskim, zbliżonym do Qui d’Orsay, chodziło o wypuszczenie wiadomości, któraby miała zaniepokoić Polskę.

Nie jest również wykluczone, że do kolportowania tej wiadomości przyczynili się również w pewnej mierze sfery polityczne włoskie, którym ew. odprężenie polsko-niemieckie byłoby bardzo nie na rękę.

### Juder Bebe Szofmana - Skarb dziecka i matki

## Zagrożony przymus nauczania Szkolnictwo nasze, zaatakowane kryzysem, nie podoła swemu wzniosłemu zadaniu

Położenie szkolnictwa powszechnego w Polsce pogarsza się z roku na rok — to fakt niezaprzeczony. Ale winić za to nikogo nie można! Przeżywamy na całej kuli ziemskiej, jak długa i szeroka, kryzys: spodarczy, zmusza wszystkie państwa do stosowania najdalej posuniętych oszczędności budżetowych.

A gdy okrojono już wydatki we wszystkich innych dziedzinach — przyszła siła rzeźwi kołej na szkolnictwo.

Jest pewnikiem, nie wymaga już żadnych dowodów, iż redukując budżet szkolnictwa powszechnego, rząd potraktował to jako ostateczność i niezycami oszczędnościowymi cięży tylko tam i tyle tylko, ile był zmuszony. Niemniej jednak jest niezaprzeczonym faktem, że — zamiast rozwijać nasze szkolnictwo powszechne — redukujemy je stopniowo.

W ciągu lat ostatnich 4-letnie wydatki państwa na szkoły spadły o 29 proc.

(z 1.9 miliona do 600 tys. zł.). Oszczędności uzyskane kosztem nauczycieli, rzecz prosta nie dotyczą samej redukcji ich płac. Pochodzą również ze zmniejszenia liczby etatów nauczycielskich i to dość znacznego. Gdy w roku 1930-31 etatów było 67,981, to na rok 1934-35 ustalono ich 66,523, a zatem o 1,459 mniej.

To zmniejszenie etatów nauczycielskich daje się szkolnictwu powszechnemu najboleśniej odczuwać, jako że liczba dzieci uczęszczających do szkół nie tylko nie zmniejsza się, ale przeciwnie — wzrasta. A wzrost ten nie jest bynajmniej nieznaczny. W r. 1930-31 było takich dzieci 4 069,000, zaś w roku 1934-35 będzie ich już około 5.170.000, t. j. o przeszło milion więcej.

Łatwo wyobrazić sobie do jakiego stopnia każdy nauczyciel będzie przeciążony pracą, gdy przy napływie miliona nowych uczniów, będzie tych nauczycieli o blisko półtora tysiąca mniej.

A wszakże już dziś liczba dzieci, przypadających na jednego nauczyciela jest nadmiernie wysoka.

W klasach panuje niebawale przepełnienie.

W ubiegłym roku szkolnym 1932-33 — uczyło się w publicznych szkołach powszechnych 4,166,000 dzieci, nauczycieli zaś było 66,156. Na każdego więc z nich wypadało przeciętnie 63 uczniów.

Przeciętnie, gdyż były okręgi, w których warunki odnośne przedstawiały się jeszcze gorzej. W okręgu brzeskim np. na jednego nauczyciela wypadało w ub. roku szkolnym ponad 67 uczniów przeciętnie, a w okręgu łódzkim nawet 69 uczniów.

Jeżeli przyjmiemy pod uwagę stan preliminowany na następny rok szkolny, a równocześnie przewidywaną liczbę przeszło 5 milionów dzieci w wieku szkolnym — dojdziemy

do zastraszających wniosków: że za rok w Polsce na jednego nauczyciela przypadnie przeciętnie aż 73 dzieci.

Chyba... chyba, że nie wszystkim dzieciom umożliwi się korzystanie ze szkół, ale w takim razie cóż będzie z ustawą, mówiącą wyraźnie o przymusie szkolnym.

Jest jeszcze druga strona, wysoce komplikująca wytwarzającą się sytuację. Jak wspomnieliśmy już, na następny rok budżetowy skrócono całkowite sumy, przeznaczane na budowę nowych szkół. Gdy zaś już dziś panuje w klasach nadmierne przepełnienie, pomyślimy co dzieć się w nich będzie wówczas, gdy wpłynie do nich nowa milionowa fala dzieciaków.

Pogorszy stan ten i ta okoliczność, że wprowadzona będzie reforma szkolnictwa, wyznacza szkole powszechnej wyjątkowo odpowiedzialną rolę, rozszerzając jej zakres działania przez to, że powierza im kształcenie dzieci, które dotychczas pobierały naukę w dwu najniższych klasach szkół średnich, obecnie skasowanych. Tu okazuje się potrzeba znacznej ilości dobrze zorganizowanych i wyposażonych w odpowiednią liczbę sił nauczycielskich szkół powszechnych 7-klasowych.

A właśnie tych szkół jest w Polsce wyjątkowo mało, tak mało, że z trudem działają dotąd, a absolutnie nie może być mowy, aby sprostały narzuconemu im przez reformę szkolnictwa średniego nowemu zadaniu.

Szkół 7-klasowych liczymy w Polsce zaledwie 2,513. Gdyby jeszcze przybyły im z pomocą — po odpowiedniej reorganizacji istniejące obecnie szkoły 6-klasowe w liczbie 384 i szkoły 5-klasowe w liczbie 588, może jakoś dałoby się załatać lukę. Ale jakże marzyć o uzupełnieniu szkół 5-cio i 6-cio klasowych, gdy żaden papierowy nakaz, nie poparty odpowiednim funduszem, nie poszerzy ich ścian. A rok następny przyniesie dalszą redukcję etatów nauczycielskich, nie zaś ich powiększenie.

Niewesoło, bardzo niewesoło — jak widzimy z tego wszystkiego — zapowiada się sytuacja w naszym szkolnictwie powszechnym na przyszłość i kto wie, czy „przymus nauczania” nie stanie się jeno piękną teorią, o ile nie zajdzie w ogólnych warunkach gospodarczych jakaś zmiana, która umożliwi znaczniejsze dotacje ze skarbu państwa na cele szkolnictwa powszechnego.

**CASINO**

**Hanka Ordonówna**

w filmie

**Szpieg w Masce**

Dziś tylko 2 seanse  
o godz. 4-ej i 6-ej.

Reszta oszczędności pochodzi z ograniczenia wydatków takich, jak podróże służbowe, przesiedlenia, wydatki biurowe, remonty, pomoce naukowe, ale przede wszystkim rzuca się na nie zupełne skreślenie kwot, przeznaczonych na budowę nowych szkół oraz olbrzymie zmniejszenie sum na zasiłki dla gmin w celach budownictwa szkolnego

**Sylvia Sidney**

ukaze się wkrótce w filmie

**Jennie Gerhardt**

na ekranie CASINA



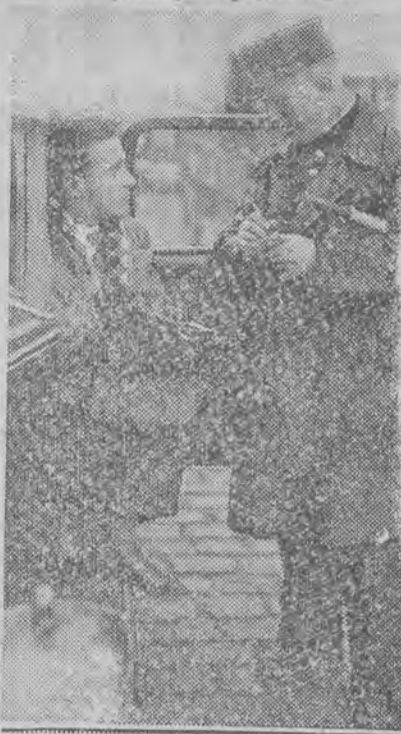


**Kobiety — żołnierze**



W Londynie utworzono korpus „rezerwistek“, które będą wzywane do szeregów w chwilach groźnych dla kraju. Komendant Alha, szef policji kobiecej, czyni pierwszy przegląd nowoczesnych amazońek.

**Nie próbujcie protestować**



gdy mistrz w walce francuskiej spisuje wam protokół. Znany czempion świata Jourlin jest w życiu prywatnym policjantem paryskim.

**Samolot polskiej konstrukcji**



W sobotę odbył się na lotnisku warszawskim w obecności przedstawicieli władz pokaz samolotu turystycznego zbudowanego całkowicie w kraju z krajowych materiałów i z motorem polskiej fabrykacji. Na zdjęciu — nowy samolot; w owalu jego twórcy Wł. Kozłowski (z prawej) i Antonowicz.

**Manifestacje antyhitlerowskie w Waszyngtonie**



Demonstrantka aresztowana przed ambasadą niemiecką.

**Pierwszy ambasador U. S. A. w Moskwie**



William C. Bullitt przedstawiciel St. Zjednoczonych przy rządzie sowieckim.

**Wiedeński chór chłopięcy**



Słynny chłopięcy zespół śpiewaczy z Wiednia pod dyrekcją dr. Grubera przyjechał do Polski na gościnne występy. Na zdjęciu odjazd młodocianych śpiewaków z Wiednia.

**Poczta ma pracę przed świętami**



Już obecnie urzędy całego świata są zaważone przesyłkami gwiazdkowymi.

**Porywacz dzieci za kratami**



Jack Holmes, znany „Kidnapper“ osadzony w więzieniu w San Francisco.

**Suknia wieczorowa**



z czarnego jedwabiu.

z jasnej materji.

**Dźwiękowy Kinoteatr „CAPITOL”**  
Dziś i dni następnych!

Superfilm z cyklu „SEX-APELL i ZBRODNIĄ” Reżyserji znakomitego MARION GERINGA

Porywająca kreacja

**Sylwji Sidney** oraz dynamika gry

**George Rafta**

wysunęły film ten na czoło arcydzieł obecnego sezonu!

**Odmeł Ulicy**

WZRUSZAJĄCY DRAMAT EROTYCZNO-OBYCZAJOWY.

Początek o 4.30, w soboty i niedziele o 12.30.

— **Sala mocno ogrzana!**

**TURBINA 50.000 (Wstrecznyi)**







# Ohydny mord w Tomaszowie

## Bisberg, zabójca kochanki, skazany na 5 lat więzienia

(Telefonem od korespondenta „Głosu Porannego“)

Sprawa zabójstwa Stefani Mielczarkówny, która poruszyła cały Tomaszów znalazła swój epilog przed sądem. W dniu onegdajszym, na ławie oskarżonych, znalazł się jej kochanek Mendel Bisberg oskarżony o to, iż dwoma cieciami podciął Mielczarkównie gardło, wskutek czego nastąpiła śmierć ofiary. Przewód sądowy i przemówienia stron zakończyły się w późnych godzinach wieczorowych, to też sąd zapowiedział ogłoszenie wyroku na dzień wczorajszy.

Rozprawie przewodniczył wiceprezes sądu w Piotrkowie, Michałowski, oskarżał prokurator Izdebski.

Na wstępie rozprawy prokurator zaproponował przeciwko badaniu oskarżonego, dowodząc, iż czynu swojego, Bisberg dokonał z całą premedytacją. Przeciwno temu wystąpiła obrona, twierdząc, że badanie takie jest nieodzowne, gdyż w rodzinie Bisberga miały już miejsce dwa wypadki samobójstwa.

Sąd postanowił wezwać dodatkowo doktora Lipińskiego. Jako pierwsi świadkowie zeznali: siostra zamordowanej, Helena i ojciec. Ustalili oni, że Bisberg chciał się ożenić z Mielczarkówną i wziął ślub cywilny, mimo sprzeciwu ze strony jej ojca.

Naręczony Mielczarkówny, Hugo Fuks zeznał, że nie wiedział o stosunku, jaki łączył Mielczarkównę z Bisbergiem i że we wrześniu miał się odbyć ich ślub. Świadek Dobrzyński zeznał, że widział Mielczarkównę w altanie niejednokrotnie i słyszał klótnie.

Obciążająco wypadły zeznania świadka Leokadii Gust, która stwierdziła, iż oskarżony groził zamordowanej, że jeśli nie przyjdzie do niego na pożegnanie, to będą trzy ofiary.

Zeznania dalszych świadków są korzystne dla oskarżonego. Słyszeli oni głos z altany, wzywający ratunku. Na to Bisberg odpowiedział „Umiera, bo i ja umieram“.

Po przesłuchaniu świadków, sąd zbadał biegłych lekarzy. Dr. Glatter stwierdził, że Bisberg ma cechy neurastenji i epilepsji.

Wręcz odmiennie zeznaje dr. Lipiński, który podał, że nie ma najmniejszych podstaw do uważania Bisberga za epileptyka. Zdaniem jego, oskarżony jest zupełnie normalny i zbrodni swej dokonał w pełnej świadomości czynu.

W przemówieniu swem prokurator zbija wywody dr. Glattera, stwierdzając, że ohydny mord był w ogóle uplanowany. O tem — zdaniem oskarżyciela — świadczą rany na rękach Mielczarkówny. Widać że ofiara broniła się przed śmiercią. Po przemówieniu przedstawiciela powództwa cywilnego i obrońcy, przewód sądowy zamknięto.

Wczoraj o godzinie 11 w południe ogłoszony został wyrok. Oskarżonego Bisberga skazano z art. 225 par. 2 K. K. na 5 lat więzienia zaliczeniem dotychczasowego 3-miesięcznego aresztu prewencyjnego. Poza to sąd zasądził powództwo cywilne na rzecz ojca zamordowanej 3.700 zł. wraz z procentami i kosztami sądowymi w wysokości 200 zł. Skazanego Bisberga przewieziono do więzienia.

**WSPANIAŁE PIECZYWO TO RADOŚĆ GOSPODYN PAMIĘTAJCIE PRZY ZAKUPACH ŚWIĄTECZNYCH o proszku do pieczenia**



## Teatr i muzyka

**TEATR MIEJSKI**  
Dziś „Pieniądz to nie jest wszystko“.

**TEATR POPULARNY**  
Dziś o 7,30 „Dzidzi“.

**BRONISŁAW HUBERMAN W ŁODZI.**

Dziś, w środę, 6 b. m. o godz. 8.30 wiecz. odbędzie się zapowiedziany w sali kinoteatru Casino występ genialnego skrzypka Bronisława Hubermana. Wieczór ten wywołał w naszym mieście ogromne zainteresowanie, o czym świadczy ogromny popyt na bilety. Huberman wykona przepiękny program, złożony z pereł literatury skrzypcowej przy akompaniamencie doskonałego pianisty Jakóba Gimpla. Na afiszu: Franck — Sonata, Bach — Adagio i Fuga C-dur, Czajkowski — Koncert, Szymanowski — Nokturn oraz Zarzycki, Chopin — Huberman i inni.

**DZISIEJSZE KONCERTY.**

Dzisiaj w popołudniowej audycji muzyki lekkiej stanie przed mikrofonem warszawskim jeden z najbardziej lubianych i popularnych artystów rewjowych, niedościgniony w wyrazie — Kazimierz Krukowski, popularnie zwany „Lepkiem“. W programie szereg nowych, zawsze pełnych humoru piosenek.

4-ty z kolei koncert z cyklu „Muzyka Niepodległej Polski“, zorganizowany w związku z uroczystością obchodzoną XV-leciem niepodległości, odbędzie się w radio dzisiaj o godz. 20.00 i obejmować będzie I kwartet smyczkowy K. Szymanowskiego w wykonaniu kwartetu polskiego, następnie pieśni F. Szopskiego i St. Niewiadomskiego w wykonaniu znakomitej mezzosopranistki, Emmy Szabrańskiej oraz trzy pieśni na altówkę Witolda Friemanna.

Znany pianista, zamieszkujący stale w Wiedniu, Juliusz Wolfsohn, wystąpi dzisiaj o godz. 21.15 w studiu rozgłośni warszawskiej z interesującym programem, obejmującym wspaniałe Warjacje C-moll Beethovena, następnie kilka mało znanych utworów Szopena, jak Fuga A-moll, Preludjum A-dur i Mazurek A-dur oraz kilka własnych utworów o charakterze impresji muzycznych. (x)

**WIECZÓR LITERACKI.**

Jutro, w czwartek, o godz. 8-ej wiecz. w sali Instytutu propagandy sztuki (Park Sienkiewicza) odbędzie się wieczór literacki z udziałem Antoniego Kasprowicza, Rafała Lena, Marijana Piechala i Grzegorza Timofiejewa.  
Bilety w cenie 1 zł. i 50 gr. do nabycia przy wejściu.

**Nowe opery sowieckie**

W Moskwie czynione są starania aby repertuar został odnowiony. Aby zachęcić kompozytorów do komponowania nowych oper, rozpisano konkurs, którego termin upływa 1 stycznia 1934 roku. Dotychczas do komisji konkursowej wpłynęło 20 oper, 3 balety i 5 scenariuszów bez muzyki. Z nowych oper na uwagę zasługują „Krzysztof Kolumb“, kompozytora Wasilenki, „Szach - Sehen“ kompozytora Giera, „Pohater“ Polowinkina, „Ostatnie barykady“ Ipolitowa Iwanowa „Kraźownik Potienkin“ Ponemarkowa i Riezmeńskiego, „Rok 1905“ Szechtera i Dawidenska. Z baletów na uwagę zasługuje „Baśń o Carmen“ Szerszyna i „Till - Eulenspiegel“ Koczetowa.

Przewodniczącym komisji, która ma rozdzielić nagrody za najlepsze kompozycje jest moskiewski dyrygent Golowanow.

**Prof. Einstein w roli skrzypka**

— Prof. Albert Einstein, obecnie wykładający na uniwersytecie Princeton, jest jak wiadomo, doskonałym skrzypkiem. Dn. 15 grudnia wystąpi on w roli muzyka na koncercie, który urządzony będzie w hotelu Waldorf Astoria w Nowym Jorku na rzecz funduszu uchodźców z Niemiec. Einstein wystąpi jako drugi skrzypek w kwartecie, w którym znany wirtuoz Tosza Seidel reprezentować będzie pierwsze skrzypce, Osyp Gibkin wiolonczelę, a Leon Barzin altówkę. Ceny biletów oznaczono na 25 dolarów od osoby.

PRACOWNIA UBIORÓW DLA DZIECI I PODLÓTKÓW p. t.  
**„FILLETTE“ WOLSKA 97**  
— I-sze PIĘTRO —  
wykonuje zamówienia z materiałów własnych i powierzonych  
**ELEGANCKO I TANIO**

## Handel wyrobami monopolów

Utrata dotychczasowych koncesji nie daje prawa do odszkodowania

Ogłoszone ostatnio dekrety wprowadzają zasadnicze zmiany w systemie sprzedaży wyrobów monopolu spirytusowego, solnego i tytoniowego. Dekret o monopolu spirytusowym określa wysokość udziału związków komunalnych i samorządów wojewódzkiego w opłacie monopolowej na 14 proc. obowiązującej w każdym czasie opłaty od litra spirytusu na cele konsumcyjne. Na sprzedaż wszystkich napojów alkoholowych, zawierających więcej niż 4 i pół proc. alkoholu oraz spirytusu na cele domowe — leczeniowe potrzebna jest koncesja władzy skarbowej. Sprzedaż napojów alkoholowych o zawartości do 4 i pół proc. odbywa się bez koncesji na podstawie rejestracji.

Minister skarbu może bez podania powodów cofnąć nadane przez władze skarbowe zezwolenie na sprzedaż alkoholu. Przenis ten odnosi się również do osób posiadających dawniej już wydane koncesje.

Dekret o monopolu solnym postanawia m. in. iż sprzedaż soli nie wymaga zezwolenia władzy skarbowej.

Utrata uprawnień, wynikających z dotychczasowych przepisów o sprzedaży soli, nie daje praw do jakichkolwiek odszkodowań.

Na podstawie dekretu o monopolu tytoniowym jedynie uliczna sprzedaż wyrobów tytoniowych oraz sprzedaż tych wyrobów na dworcach kolejowych i autobusowych wymaga koncesji, które wydawane są już obecnie bez ograniczeń.

Z dniem 31 bież. miesiąca wygasają wszystkie koncesje, wydane na hurtową sprzedaż wyrobów tytoniowych. Utrata koncesji nie daje prawa do żądania odszkodowania.

Na uliczną sprzedaż papierosów, względnie na dworcach kolejowych udzielać będą urzędy skarbowe koncesji wyłącznie tylko inwalidom wojennym oraz wdowom i sierotom po inwalidach, a w wyjątkowych wypadkach uczestnikom walk o niepodległość, b. wojskowym oraz

szczególne dla państwa zastużonym osobom. Bez zgody urzędu skarbowego nie wolno uruchamiać nowych przedsięwzięć sprzedaży w odległości bliższej, niż 50 metrów od punktu ulicznej sprzedaży.

Celem wyjaśnienia sytuacji na rynku tytoniowym, związek detalistów tytoniowych zwołał na dzisiaj rano specjalne zebranie, na którym omówione zostaną szczegółowo zagadnienia, dotyczące handlu wyrobami monopolowymi.

**A. KANTOR 3-cy Grand-Hotel**  
wielki wybór biżuterii, zegarków i srebra po b. przystępnych cenach.

**MIEDZY TENORAMI**  
— Podobno w Afryce na gościnnych występach obrzucono cię jaja mi? — Tak i to do tego strusiemi.

**Entuzjasta kina**  
staje się każdy widz po obejrzeniu najnowszego arcydzieła  
**CECIL B. DE MILE'A**  
niekoronowanego króla monumentalnego filmu p. t.

**Bunt młodzieży**  
w kinie dźwiękowym  
**PALACE**

**Bunt młodzieży** — to wielkie współczesne arcydzieło sztuki kinematograficznej o podkładzie społecznym  
**Bunt młodzieży** — to film, o którym mówi cały świat.  
Nadprogram: Najaktualniejszy tygodnik dźwiękowy „Paramount“  
**Foszątek o godz. 4-ej.**  
Passe-partouts i bilety ulgowe aż do odwołania nieważne

**Grand-Kino**  
Dziś i dni następnych!  
Początek o godz. 4-ej

Największe arcydzieło ze złotej serii Fox'a produkcji 1933 | 34 r.  
Lwy, tygrysy, pantery i małpy są głównymi aktorami wstrząsającego dramatu pt.  
**Szalona Noc** którego najwspanialszą kreacją jest królewska para kochanków  
**Loretta Young, Gene Raymond**



## Kpt. Misiński jedzie na konferencję do Turynu

Wybrany ostatnio do komitetu europejskiego międzynarodowej federacji lekkoatletycznej, kpt. J. Misiński, otrzymał zaproszenie na wzięcie udziału w posiedzeniu komitetu, które odbędzie się w Turynie 16 b. m. Na konferencji tej delegaci włoskiego związku lekkoatletycznego przedstawia członkom komitetu swe przygotowania do pierwszych lekkoatletycznych mistrzostw Europy, które odbędą się w dniach 7—9 września w Turynie.

## Nie będzie meczu z Danją

Polski związek pięściarski prowadził od dłuższego czasu pertraktacje ze związkiem duńskim w celu doprowadzenia do skutku międzynarodowego spotkania Polska — Danja w boksie. Duński związek ostatecznie odpowiedział odmownie, tłumacząc to brakiem wolnych terminów.

## O tytuł mistrza kl. B

W rozgrywkach piłkarskich o mistrzostwo klasy B okręgu łódzkiego pozostały do rozegrania jeszcze mecze finałowe o tytuł między Kaliskim K. S. a mistrzem rezerwy klubów klasy A, — drugą drużyną Turystów. Terminy tych meczów będą w tych dniach przez wydział gier i dyscypliny ŁOZPN wyznaczone. Zachodzi ewentualność, że KKS zrezygnuje ze spotkania z drużyną łódzką, tak że tytuł mistrza klasy B przypadnie drużynie Turystów II bez walki.

**BEZKONKURENCYJNY REPERTUAR FILMOWY**  
**Dźwiękowego Kina „CAPITOL”**

Wkrótce na naszym ekranie ukaszą się następujące arcydzieła  
**Rajski ptak**  
Szał erotyczny pod niebem podzwrotnikowym z DOLORES DEL RIO

**Noc w Kairo**  
z MYRNA LOY. — Frapujący dramat erotyczny z pięknym Poganiem Ramonem Novaro

**Kawalkada**  
Najwybitniejsze arcydzieło obecnego sezonu. Film, o którym mówić będą 3 pokolenia.

**Urwis z Hiszpanji**  
Najspanialszy arcyfilm od czasu „ZŁODZIEJA z BAGDADU” i „SZECHEREZADY” z królem humoru EDDIE CANTOREM na czele zespołu 72 girls ZIEGFIELDA REWJI.

## Mecz piłkarski Polska--Niemcy



Reprezentacyjna jedenastka Polski przed meczem na boisku berlińskim.

Na prawo: Emocjonujący moment zderzenia Martyny z jednym z graczy niemieckich.



## 500.000 uderzeń rocznie

Znany tenisista - zawodowiec, Najuch, dokonał ostatnio interesujących obliczeń z dziedziny białego sportu. Ołóż podczas swego ostatniego meczu w Sztokholmie zarejestrował 500 uderzeń rakieta w ciągu jednej godziny. Ponieważ gra on przeciętnie cztery godziny dziennie i 250 dni w roku, wykonywa przeto rocznie 500.000 uderzeń rakieta. Najuch gra już w tenisa od lat 27, a więc dokonał 17.500.000 rzutów piłką. Ponadto oblicza on, iż w swej karierze sportowej zużył 80.000 piłek i 100 rakieta.

## Pierwszy występ bokserów Hakoahu

Sekcja pięściarska Hakoahu zorganizowana przed dwoma blisko laty, pracowała dotychczas nieoficjalnie, szkoląc swych zawodników pięściarstwa pod okiem trenera. Hakoah już dwukrotnie brał udział w zawodach, idąc do „pierwszego kroku” jeszcze w roku ubiegłym zawodników.

Obecnie pięściarze Hakoahu noszą się z myślą pierwszego występu oficjalnego, bowiem klub posiada już skompletowaną drużynę wagi muszej do waleczki włącznie. Przepuszczalnie pierwszy oficjalny występ Hakoahu dojdzie do skutku już w przyszłym miesiącu.



**Kino-teatr ROXY**

Narutowicza 20.

Ostatnie dni!

Urwis!  
Szalona Dziewczyna!  
Trzpiot!  
Rozkoszna!

**ANNY ONDRA**

w najpopularniejszej komedji reżyserji Karola Lamacza

w głównej roli męskiej **LUCIEN BAROUX**  
**Miss FLORA**

Początek o godz. 4-ej



## Odczyty radjowe

# Wielkie igrzyska sportowe młodzieży polskiej z zagranicy

Rada organizacyjna Polskiej organizacji wychowania fizycznego przygotowuje wielką imprezę sportową. W kwietniu roku 1934 mają się odbyć igrzyska sportowe młodzieży polskiej z zagranicy. Kluby i zrzeszenia sportowe Polonji za graniczną wysła swoich przedstawicieli na zjazd do Warszawy, gdzie na stadionie odbędą się zawody poszczególnych dziedzin sportu. Projektowane igrzyska wywołały już wielkie ożywienie wśród sportowców polskich zagranicą, którzy w szlachetnym współzawodnictwie podniosą napewno poziom życia sportowego. Polonja zagraniczna będzie musiała wybrać z pośród chętnych tych, którzy najbardziej godnie w znaczeniu sportowym będą ją mogli zaprezentować.

Ożywienie wywołane zapowiedzianymi igrzyskami ma jeszcze inne znaczenie: odciągnięcie mianowicie sportowców polskich zagranicznych od klubów obcych i wytworzy silniejsze poczucie przynależności do barw narodowych.

Na igrzyska przybędą przedstawiciele 11 państw. Najsilniej rozwinięte jest życie sportowe wśród Polaków amerykańskich. W Stanach Zjednoczonych np. Polacy reprezentują w życiu sportowym 10 proc. podczas gdy jest ich tylko 3 proc. w stosunku do pozostałej ludności. Należą jednak przeważnie do klubów obcych,

gdzie są uważani za bardzo cenny materiał. Czysto polskie drużyny są częste ale słabo zorganizowane.

Brazylijski klub sportowy „Junak” liczy 25 tysięcy członków i jest najsilniejszym klubem w Brazylii.

## KURSY NARCIARSKIE POLSKIEJ YMCA.

Polska YMCA w czasie od 2 — 11 stycznia 1934 r. urządza dla młodzieży od 14 — 18 lat obozy, których celem jest umożliwienie w początku i uprawianie sportu narciarskiego.

Wspomniane obozy mieścić się będą w Działiszu i Cichem Górnem w Tatrach Zachodnich, st. kol. Zakopane.

W obozach znajdować się będzie kilku instruktorów narciarskich przy czym uczestnicy w zależności od umiejętności podzieleni będą na grupy.

Szczegółowych informacji udziela sekretariat ogniska łódzkiego polskiej YMCA, przy ul. Piotrkowskiej 89 (parter) tel. 223-90, w godz. od 10 — 13 i od 16 — 22-ej.

## Cyklistka z zeszłego wieku



Na święcie kolarzy londyńskich wystąpiła jedna z pań z towarzystwa z bcyklem i stroju z czasów królowej

Sport polski we Francji liczy 56 klubów samego Związku piłki nożnej i posiada 1791 czynnych członków. Sportowcy polscy we Francji uprawiają także lekkoatletykę i boks.

W Niemczech, gdzie przynależność do przynależności polskiej jest już czymś w rodzaju bohaterstwa, życie sportowe jest mocno krepowane i słabo rozwinięte. Podobnie jest na Litwie.

Poza wymienionymi krajami przyślą swoich przedstawicieli jeszcze Kanada, Mandżurja, Rumunja, Łotwa, Gdańsk, Belgja.

Nad przyjęciem i urządzeniem całej imprezy pracuje już usilnie Rada organizacyjna, która w najbliższych dniach wyda cały szereg dyrektyw.

Igrzyska będą i dla naszych sportowców niemalą pociechą. Wniosą one nowy zapał i nowego ożywczego ducha w zastępy wychowanków organizacji wychowania fizycznego.

P. Henryk Lewandowski mówił przez radjo na temat igrzysk z wielkim ogniem, który napewno ogarnął wszystkich radjosłuchaczy, interesujących się życiem sportowym.

Wogóle życie sportowe znajduje coraz większe zrozumienie i uwzględnienie w programach naszych radjostacji, co należy uważać za dużą zasługę dyrekcji Radja Polskiego. (r)

## Konkurs gimnastyczny

związku Makabi okręgu łódzkiego

Łódzki okręgowy związek Makabi w trosce o rozwój i podniesienie poziomu gimnastyki w klubach pragnąc jednocześnie zademonstrować wyniki pracy roku ubiegłego, przeprowadza w dniu 17 grudnia w sali filharmonji ciekawą imprezę sportową w formie konkursu.

Do konkursu tego mogą stanąć wszystkie kluby okręgu łódzkiego, przy czym każdy zespół przeprowadzi ćwiczenia w formie występu gimnastycznego według własnego programu. Jury sędziowskie brać będzie przy czeniu pod uwagę pomysł, wykonanie i trwałości przeprowadzonych ćwiczeń i przyzna najlepszemu zespołowi tytuł mi-

strza okręgu. Drużyna wyróżniona otrzyma nagrodę ufundowaną przez prezesa zw. Makabi okręgu łódzkiego.

## Węgrzy zdobyli puchar Europy środkowej

W Pradze odbył się ostatni mecz pięściarski o puchar środkowo-europejski pomiędzy reprezentacyjnymi zespołami Węgier i Czechosłowacji. Było to jednocześnie decydujące spotkanie. W ogólnej punktacji zwycięstwo odniosła drużyna węgierska w stosunku 10:6. Człejki czemu zdobyła puchar

## W styczniu obrady ŁOZPN.

Kluby zgłaszają wnioski

Na ostatnim posiedzeniu zarządu ŁOZPN zapadła uchwała co do terminu odbycia dorocznego walnego zgromadzenia okręgu. Termin zebrania wyznaczono na dzień 6 stycznia. Odbędzie się ono w sali posiedzeń rady miejskiej przy ul. Pomorskiej.

Prócz projektu zarządu ŁOZPN dotyczącego kwestji reorganizacji mistrzostw, który już szczegółowo omówiliśmy, szereg wniosków zgłosiły również i poszczególne kluby, które poruszają żywotne zagadnienia piłkarstwa łódzkiego.

Zebrań największego związku

okręgowego zapowiada się w tym roku ciekawie, gdyż szereg klubów niezadowolonych do pewnego stopnia z niektórych pociągnięć zarządu ŁOZPN zamierza wystąpić z ostrą krytyką. Przebakują również o stworzeniu specjalnych bloków contra większości, która obrala obecne władze. Miejmy jednak nadzieję, że na sali obrad utrzymana będzie atmosfera pokoju i delegaci klubowi w pierwszym rzędzie będą mieli na uwadze ogólne dobro piłkarstwa łódzkiego, a nie jakieś osobiste porachunki z poszczególnymi członkami zarządu ŁOZPN



# Rynek pieniężno-towarowy

# 600 przyjaciół w 15 minut

## Warszawska giełda pieniężna

proc. stabil. 54,50 — 55 (plus 02), odcinki po 50) dolarów 55,13, 8 proc. obl. bud. BGK I em. 93, 4 (pół proc. listy ziemskie 46,25 (plus 25), drobne odcinki 46, 7 proc. ziemskie dol. 38,50 (plus 50), 4 i pół proc. m. Warszawy 53,25 (— 50) 5 proc. Warszawy 58,50 — 58,25 (— 25). 8 proc. Warszawy 49,40 — 48,75 — 49, 8 proc. m. Łodzi 47,75, 10 proc. m. Siedlec 41, 6 proc. chl. m. Warszawy VIII i IX em. 47,50 (plus 50). Transakcje lekcyjne a nienotowane: 3 proc. państwo wa renta ziemska 62 (— 1), 10 pr. Lublina 39,88, 8 proc. m. Piotrkowa 43, 7 proc. warszawska dolarowa 51, 7 proc. śląska 49 — 49,13: za 8 proc. dillenowską chejano płac 68, za 8 proc. Częstochowy — 45, za 8 proc. Kalisza — 44.

## Cełula giełdy łódzkiej

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:

	sprzedaż	kupno
Dolary	5,82	5,60
Budowlana	38,50	38,00
Inwestycyjna	103,75	103,50
Stabilizacyjna	54,75	54,50
Bank Polski	82.—	81.—

Sytuacja wyczekująca. (ag)

## Notowania giełdy zbożowo-towarowej w Łodzi

żyto 13,50 — 13,75 pszenica 20,75 — 21,25 jęczmień przemalowy 15 — 15,50 jęczmień browarowy 13 — 13,50 owies zbirany — 13,25 — 13,50 owies jednolity 13,75 — 14, mąka żytnia 65 proc. 21,25 — 22,50 mąka żytnia 60 proc. 22,50 — 23,50 mąka pszenna 65 proc. 33 — 35, otręby żytnie 8,75 — 9,25, otręby pszenne 8,50 — 9, — otręby pszenne grube 9. — 9,50 rzepak 46 — 48, wyka łatowa 15 — 16 groch polny 22,50 — 23,50, groch Victoria 26 — 30, koniczyna czerwona 160 — 200, koniczyna biała 80 — 120 mak niebieski 62 — 67. Ogólne usposobienie spokojne. (ag)

**Nie odwiedzajcie chorych na tyfus brzuszny, gdyż tyfus jest chorobą zaraźliwą**

W związku z piętnastą rocznicą Niepodległości nadała Polskie Radio odpowiedni odczyt w języku angielskim. O wielkości zasięgu i propagandowych wynikach tego odczytu świadczy fakt, że prelegent Tadeusz Ordon (Zygmunt Osiecki), w przeciągu niespełna dni dziesięciu otrzymał około sześćset listów od zagranicznych radjosluchaczy.

W przeciągu kwadransa zdobył prelegent około 600 przyjaciół dla Polski, rozsianych w znakomitej większości w Anglii, w Szkocji, po zatem w Irlandji, Holandji, Belgji, Szwajcarii, ba nawet w Gdańsku.

Autorzy tych listów rekrutują się z różnych stanów: są wśród nich profesorowie wyższych uczelni i nauczyciele szkół powszechnych, dziennikarze, lekarze, księża, fabrykanci i robotnicy, kupcy i rybacy. Nie brak wśród nich pań, chociaż przeważała pleć męska.

Wszyscy bez wyjątku korespondenci p. Ordona z wielkiem uznaniem podnoszą doskonałość odbioru modulacji i radjostacji raszyńskiej. Jak się okazuje z wielu listów, dalej położone miejscowości mają do skonanych odbiór Raszyń, natomiast bliższym przeskakują radjostacje na wieży Eiffela. Sporo radjosluchaczy z Anglii, Szkocji i Irlandji słucha pilnie nabożeństw niedzielnych, a zwłaszcza podobają im się uroczyste msze święte z kościoła N. Marji Panny w Krakowie. Załączają tylko, że nie mogą zrozumieć polskich kazań. Wielu zachwyca się też sobotnimi koncertami szopienowskimi i koncertami symfonicznymi z filharmonji warszawskiej, nadysyłając wyrazy uznania dla dyrygentów i solistów.

Jak bardzo odczyt w rodzaju omawianego był potrzebny, świadczą następujące fragmenty listów angielskich radjosluchaczy: „Odczyt pański był bardzo interesujący i jestem przekonany, że dzięki niemu wielu Anglików dowiedziało się że Polska to nie jakiś zimny, ponury i pędziki kraj, jak o niej dotychczas myśleli”. Pański odczyt otworzył mi oczy na wielkość Polski. Dotychczas uważałem Polskę na małe państewko nad Bałtykiem. Z kilku faktów, wymienionych w pańskim odczycie, widzę,

że muszę pogląd ten odmienić całkowicie. Jestem pewien, że wielu z nas w Anglii wie tylko tyle o Polsce, że leży ona gdzieś tam w pobliżu Rosji. Z zainteresowaniem wysłuchałem pańskiego odczytu i zerkam na dalsze.

Po wysłuchaniu pańskiego odczytu Polska stała się dla mnie jakby bliższym sąsiadem — pisze jeden z nowych przyjaciół naszego kraju.

Sympatyczne echa angielskie odczytu p. Ordona są tylko jednym z epizodów doniosłej propagandowej akcji Polskiego Radia na terenie zagranicznym. Oddawna już potężna fala raszyńska niesie na świat cały co dwa tygodnie odczyt w języku esperanto, a co drugie dwa

tygodnie odczyt w języku obcym poświęcony polskiej kulturze, polityce gospodarczej i innym zagadnieniom. Nawiązują się radjowe nici sympatji między radjostacją polską a jej dalekimi obcokrajowymi słuchaczami. Z czasem sympatja ta pogłębia się i tworzy doskonały fundament pod przyjazne uczucia dla Polski. Tam, dokąd nie dotrze książka lub broszura propagandowa, gdzie nie są przewidziane żadne placówki dyplomatyczne — dociera radjowy ambasador Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, niosąc obcym krajom i ludom wieść o wielkości i potęgę odrodzonego państwa polskiego. (r)

## Co usłyszymy dziś przez radio?

- 7.00 Gimnastyka i muzyka z płyt
- 12.05 Koncert orkiestry salonowej.
- 15.30 Komunikat izby przemysłu i handlowej w Łodzi.
- 15.40 Arje i pieśni w wyk. Heleny Zubowiczowej.
- 16.00 Płyty instrumentalne.
- 16.10 Program dla dzieci: a) Pogawędka Stanisława Sumińskiego p. t. „King - Kong” (świat zaginiony na filmie).
- b) Piosenki o św. Mikołaju w wyk. Mieczysława Fogga.
- c) Listy od dzieci omówi Wanda Tatarkiewicz — Małkowska.
- 16.40 Muzyka z płyt.
- 16.55 Koncert orkiestry P. R. i Kazimierz Krukowski (piosenki)
- 18.00 „Muzyka a medycyna”.
- 18.20 Muzyka taneczna z płyt.
- 19.25 „Matka Adama Mickiewicza” (Feljeton literacki).
- 20.00 VI koncert z cyklu „Muzyka niepodległej Polski”.
- 21.00 Feljeton pt. „Fabrykowanie gazet”.
- 21.15 Recital fortepianowy Julja Wolfsona.
- 22.05 Drugi wieczór miekiewiczowski.
- 23.05 Muzyka taneczna.

- szwedzkie Graetzera, Uwertura „Tanhäusser” Wagnera).
- Strassburg (345)
- 21.30 Koncert (Symfonia D-dur Mehula, Koncert fortepianowy Mozarta, Symfonia 1 Sebastian).
- Rzym (441)
- 20.45 Opera Doanudy'ego „Rau nutch”.
- Bero - Muenster (459)
- 19.50 Opera Verdi'ego „Oteilo”.
- Praga (488)
- 20.05 Koncert (Uwertura „Kaw nawał rzymski” Berlioz, Poemat symfoniczny op. 62 d'Indyego, Pieśni na sopran z orkiestrą Ravela, Symfonia Nr. 3 Roussela).

**B. LITWIN (PIOTRKOWSKA 109).**  
Niedawno otwarta została w pięknym lokalu przy ul. Piotrkowskiej nr. 109, nowa placówka handlowa, pozostająca pod kierownictwem znanego na gruncie Łodzi wytrawnego fachowca włókienniczego p. B. Litwina. Firma B. Litwin sprzedaje detalicznie wszelkiego rodzaju tkaniny, konfekcję oraz odzież zawodową wyrobów „Widzewskiej Manufaktury”, jak również wełny, jedwabie, akсамity, wreszcie pierwszy rzędnej jakości materiały fabryk bielskich. Firma B. Litwin, przyjąłszy jako naczelne zasady — największy wybór towarów, najlepsze gatunki i najniższe ceny — już w ciągu krótkiego czasu swojej egzystencji pozyskał sobie licznych klientów.

**AUDYCJE ZAGRANICZNE**  
Monachjum (533)  
20.10 Koncert (Rapsodja Frankensteina, Koncert fortepianowy C-moll Rachmaninowa, Tańce

### METRO

**Przejazd 2**

Ceny miejsc: 1 seans 54 i 85 gr.  
nast. 85 gr., 1.09 i 1.30.

**Ostatnie 3 dni!**

# Dzieje Grzechu

**wg. STEFANA ŻEROMSKIEGO.**

**Nadprogram: Dodatek dźwiękowy.**

Passe-partouts i bilety ulgowe nieważne.

### ADRIA

**Główna 1**

Ceny miejsc: 1 seans 54 i 85 gr.  
nast. 54, 85 i 1.09

**Dźwiękowy kinoteatr**

## „CORSO”

Zielona 2 | 4

Ceny miejsc nadal zniżone:  
gr. 49, 54, 85 i 1.09

Początek w dni powsz. o 4-ej,  
w niedziele i święta o 12-ej.

Poraz pierwszy w Łodzi!

— I. —

Dramat namiętności ludzkiej p. t.

## Tajemnica zamku PORLOCK

W roli podwójnego zbrojcy WIKTOR MAC LAGLEN.  
W roli kobiety wyklętej przez społeczeństwo ELISSA LANDI

W siedzibach gorączki hazardu... Bręk złota, szelest banknotów i kart tasowanych ręką djabła i hazardu. — Pieniądze, które zrodziły sbrodnie i zabiły miłość — oto wstrząsające tło tego dramatu!

Dwa wielkie filmy w jednym programie!

— II. —

Przepiękny dramat z życia Dzikiego Zachodu!

## Pierwsza MIŁOŚĆ COWBOYA

W rolach głównych: George O'Brien, Maureen Sullivan

Niebywała sensacja! Arcyciekawa treść!

Przepiękna gra!

**Dźwiękowy Kino-Teatr**

# Sztuka

Kopernika 16.

Początek o godz. 4 po poł.,  
w soboty, niedziele i święta  
o godz. 12-ej

**Dziś premiera!**

Nowy światowy sukces genialnej pary

## FREDERICK MARCH, CLAUDETTE COLBERT

w najwspanialszym filmie sezonu, przepięknym romansie p. t.

# „KRÓLEWSKI KOCHANEK”

Następny program: „Maski Dr. Fu Manchu”

